

Julia Szafrńska i Bartosz Kulik z SP2 chcą zostać Posłami XXV sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży

Trwa rekrutacja uczestników XXV sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży.

Organizatorem XXV sesji jest Kancelaria Sejmu, w porozumieniu z Ministerstwem Edukacji Narodowej, Instytutem Pamięci Narodowej – Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu i Ośrodkiem Rozwoju Edukacji.

Tegoroczne zadanie rekrutacyjne polega na przygotowaniu projektu edukacyjnego i obywatelskiego na temat „Posłowie Sejmu II RP. Ich losy i działalność w okresie II wojny światowej i okupacji”.

Celami projektu są m.in. nauka postaw patriotycznych i obywatelskich, popularyzowanie i upowszechnianie wiedzy o bohaterach lokalnych czy uświadomienie młodym obywatelom decyzyjności i poczucia sprawstwa w społeczności lokalnej oraz promowanie postawy aktywnej względem niej.

Ze Szkoły Podstawowej im. F. Adamskiego w Chełmie Śląskim do udziału w sesji zgłosił się zespół w składzie Julia Szafrńska i Bartosz Kulik, uczniowie klasy III gimnazjum. Kandydowanie do SDiM ma w SP nr 2 już pięcioletnią tradycję, uwieńczoną 8 posłankami i posłami na SDiM. Zespołami kandydującymi do SDiM opiekuje się Pani Joanna Kulesza Kubiciel.

Tegoroczni kandydaci postanowili upamiętnić w sposób trwały w przestrzeni wirtualnej losy i działalność ks. Eugeniusza Okonia, posła na Sejm Ustawodawczy i Sejm I kadencji, który podczas II wojny światowej działał dla dobra ojczyzny.

Ksiądz Eugeniusz Okoń urodził się 25 grudnia 1881 roku w skromnej rodzinie. Po zdaniu matury wstąpił do seminarium duchownego w Przemyślu. Jako wikariusz w sposób radykalny działał na rzecz poprawy sytuacji chłopów. Był współorganizatorem Republiki Tarnobrzesckiej. W styczniu 1919 został wybrany do sejmu w okręgu tarnobrzesckim. Występował przede wszystkim jako obrońca chłopów, a zwłaszcza wiejskiej biedoty. Angażował się w sprawę rozwoju szkolnictwa wiejskiego. Występował również z żądaniami zaprzestania stosowania kar cielesnych, zniesienia kary śmierci. Przed wyborami z 1928 roku został aresztowany. Po wyjściu z więzienia powrócił na łono Kościoła, odwołał swoje „błędy”, potępił wcześniejszą działalność, złożył deklarację posłuszeństwa biskupowi i odbył pokutę w klasztorze bernardynów w Dukli. Podczas II wojny światowej był kapelanem działających w okolicach Radomyśla oddziałów AK. Organizował również komitet pomocy wysiedleńcom i brał aktywny udział w ratowaniu osób pochodzenia żydowskiego, organizując dla nich schronienie. Ostatnie lata spędził w kilku parafiach, gdzie był proboszczem. Zmarł 19 stycznia 1949 w Olszanach. Kondukt żegnający ks. Okonia ciągnąć się miał na 6 kilometrów.